

**(Il Tempo - F.Biafora) Gehenna, która trwa prawie nieprzerwanie od 10 listopada. Gehenna Javiera Pastore i sezonu, który napotkał na negatywny zwrot zaczynając od listopadowego meczu z Parmą, spotkania, w którym doznał urazu biodra, który wywołał chroniczny problem i trudny do rozwiązania.**

Argentyńskiemu trequartiscie, zanim rozgrywki zostały wstrzymane, udało się wrócić na listę powołanych i potem na boisko, aby wystąpić krótko w derbach, zanim musiał ponownie podnieść białą flagę z powodu rozdzierającego bólu. Po tym jak optował za terapią konserwatywną - którą przeszedł początkowo po konsultacji z hiszpańskim specjalistą - teraz Flaco, który ryzykował, że zakończy przedwcześnie sezonu, celuje w pomoc drużynie gdy i jeśli wznowione zostaną rozgrywki.

*"Javier jest gotowy, nie ma już bólu nogi"*, powiedział Marcelo Simonian, agent, który zajmuje się od ponad 10 lat interesami Pastore. Na pewno będzie ciężko by Fonseca mógł go mieć do pełnej dyspozycji w pierwszych dniach, gdy będzie mógł rozpocząć treningi z grupą, ale 30-latek z Cordoby chce udowodnić, że jest nadal graczem na miarę Romy, która zainwestowała w niego 25,66 mln euro by go pozyskać z PSG. Również dlatego, że są jeszcze trzy lata kontraktu i 4 mln euro netto za sezon do wypełnienia.

Autor: abruzzo